

## Złap lato za rękę

muz. i sł. M. Witecki

W górze bursztynowe słońce,  
W dolinie skrył się chłodny cień.  
Motyl spieszy, by na łące  
Móc z latem spędzić dzień.

Złap lato za rękę, zaśpiewaj piosenkę,  
Dziś słońca nie będzie mi brak.  
Nie kryją słowiki talentu przed nikim  
I tysiąc kolorów ma świat.

Trzymać ciepły wiatr na dłoni  
I słuchać o czym szepcze las.  
Gra na skrzypcach polny konik  
Znów lato woła nas.

Złap lato...

Płyńmy szlakiem niepoznanym  
Na wyspę Malinowych Mór.  
Razem z latem wyruszamy  
Walizki pełne już.

Złap lato...

# Dłonie

Morze szumi w muszelkach dłoni Twych

Podnieś dłonie do ucha i słuchaj.

Morze snuje opowieść o ludziach złych,

Oczy ich są fałszywe a pięści chciwe.

A przecież dłonie mogą prawdę nieść

I pomóc zawsze kiedy źle.

Na raz, na dwa, świat za uszy dziś złap

Ty w przód jak żółw, on rakieta ucieka.

Na raz, na dwa dość już tego człap, człap,

Więc weź się w garść, ramion bramą wybiegnij w świat.

Los nam pisze na dłoniach drogi swe,

Otwórz mapę życia i czytaj.

Są tam rzeki przyjaźni i mosty serc

Są doliny cierpienia i wzgórze cienia.

Te same dłonie pielęgnują broń,

Te same biegną na spotkanie z łżą.

Na raz, na dwa...

Mamo weź mnie za rękę i prowadź mnie,

Ja prowadzę ze ręce me lalki,

Mamo czemu z piosenką się żyje lżej,

Może nuty nas niosą jak radość wiosną,

Gdy nasze głosy w jeden splotą się,

To nawet lalkom wtedy żyć się chce.